

INTERPELACJA

radnego Czesława Fiedorowicza, zgłoszona podczas sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego w dniu 21.05.2018 r. w sprawie **potwierdzenia rzetelności realizacji kluczowych inwestycji w Województwie Lubuskich, których decyzje są po stronie rządu RP.**

Szanowna Pani Marszałek, ten rok, jak każdy wyborczy, nacechowany będzie hasłami populistycznymi, które wprowadzają ogromny zamęt w świadomości naszych mieszkańców i zakłócają planowanie realizacji kluczowych zadań w województwie. Zwracam się zatem z prośbą, by skierowała Pani jako marszałek lub wspólnie ze mną, jako przewodniczącym, wystąpienie do premiera rządu w sprawie trzech ważnych inwestycji. Każda z nich była przedmiotem poprzedniej kampanii do sejmiku, a przez 4 ostatnie lata nie zapadły żadne kluczowe decyzje centrali, przybliżające lub oddalające ich realność. Kandydaci do sejmiku składali deklaracje, które mieszały w głowach wyborców, jakkolwiek nie ułatwiały procesów decyzyjnych w tych sprawach. Niestety najwięcej zamieszania czynili kandydaci z PiS – jedni składając obietnice, że pierwszego dnia po objęciu w Polsce rządów podejmą te ważne decyzje, inni na sprzeciwie do tych inwestycji zbierali wyborcze żniwo. W każdej z tych spraw, w trakcie poprzedniej kampanii, zachowywałem we wszystkich publicznych wypowiedziach umiar i rozsądek, pojmując skalę i znaczenie tych zadań dla społeczności lokalnych i dostatniej przyszłości Lubuskiego. Wtedy to był ostatni rok poprzedniej koalicji, a dziś od 3 lat samodzielnie rządzi PiS i ma swojego prezydenta, ma też wielką przewagę w sejmie i senacie. PiS zatem realnie może wszystko, jeśli tylko chce pomóc ludziom, jeśli chce podjąć decyzje kluczowe dla rozwoju regionów.

Tymi trzema zadaniami, inwestycjami zależnymi od decyzji rządu są:

- **elektrownia i kopalnia węgla brunatnego Brody-Gubin,**
- **kopalnia miedzi i srebra,**
- **most na Odrze Pomorsko lub Brody.**

W przypadku inwestycji **elektrowni i kopalni węgla brunatnego Brody-Gubin** powiedziano już wszystko. W referendum gminnych obie gminy Brody i Gubin wypowiedziały się przeciw. Ostatnie wybory sprzed 4 lat wygrali wójtowie przeciwni tej inwestycji. Z drugiej strony poprzedni rząd nie uczynił zbyt wiele poza przyznaniem koncesji **PGE** na realizację tej inwestycji. Natomiast ten rząd od 3 lat nie wykonał żadnego kroku, by proces inwestycyjny urealnić. Nikt nie rozmawia z mieszkańcami. Te złoża węgla brunatnego, poprzez prawne ich zabezpieczenie, hamują wszelki rozwój inwestycyjny. Na tej inwestycji kapitał polityczny zbijali i zbijają politycy będący zwolennikami lub przeciwnikami. Dziś najbardziej znanymi politykami, zwolennikami tej inwestycji są przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, poseł Jerzy Materna i były senator Stanisław Iwan. Oni stoją niby murem za tymi inwestycjami, a ten proces tylko spowalnia.

Zgodnie z harmonogramem (na stronie sejmiku ten harmonogram jest wciąż dostępny), przedstawionym przez prezesa PGE w Zielonej Górze podczas posiedzenia parlamentarnego zespołu ds. energetyki, zorganizowanym przez senatora Stanisława Iwana, w tym roku, czyli 2018, miał się rozpocząć proces inwestycyjny. Swoje zdecydowane poparcie dla tej inwestycji przegłosował Zarząd Okręgu NSZZ „Solidarność” w Zielonej Górze. Bezdyskusyjnego wsparcia udzielił też OPZL w Zielonej Górze. Jednocześnie sprzed 4 lat, kandydatka z listy PiS do sejmiku z Brodów, jedna z najzacieklejszych przeciwniczek kopalni i elektrowni, pani Anna Dziadek, wygrała dla PiS wybory w Brodach, dezawuuując sens tej inwestycji. To kompletnie zapętlą pogląd tej partii, a dziś niezwykle silnego rządu PiS w tej sprawie. To niezwykle utrudnia pojmowanie przez ludzi, przez suwerena, czy PiS jest za, czy przeciw. Jeśli PiS jest przeciw, to najwyższy czas, by jego rząd podjął decyzję. Albo spółka rządowa PGE buduje, albo odstępuje od tej inwestycji. Czas wyczekiwania mieszkańców, rolników, inwestorów już się zakończył. Zorganizowałem na sesji sejmiku debatę w tej sprawie.

PGE wskazał jako winnego Brandenburgię, która ponoć hamuje przygotowanie tej inwestycji. Zapytałem o to wprost premiera Brandenburgii Dietmara Woidke. Korespondencję w tej sprawie załączam do interpelacji. Z odpowiedzi premiera Brandenburgii nie rysuje się taka przyczyna opóźnienia. Zatem PGE albo nie chce, albo nie może realizować tej inwestycji. Niestety wiele dokumentów i wypowiedzi kierownictwa PGE, wskazuje na rezygnację z budowy elektrowni już na tym etapie. Przypomnę, że ta inwestycja bez elektrowni nie ma sensu ekonomicznego i znaczenia dla polskiej energetyki. Można odczytać tu pomysł wspierania energetyki niemieckiej, czyli unijnej polityki energetycznej, ale to jest inny proces inwestycyjny i na taki musi być zgoda i społeczna, i rządowa. Jeśli rząd PiS jest za tym, by węglem brunatnym z gmin Brody i Gubin wspierać niemieckie elektrownie, to niech to odważnie powie. Tak, jak odważnie wypowiada się w wielu, nawet banalnych, sprawach europejskich i jak chętnie ocenia politykę Niemiec i UE w kwestiach polityki energetycznej. W tej chwili duży inwestor chce budować pola fotowoltaiczne, by dostarczyć brakującej energii elektrycznej, na terenach, gdzie są pokłady węgla brunatnego, ale blokadą jest prawne zabezpieczenie złóż. A przecież są to tereny, gdzie potencjalna kopalnia dotrze za 25-30 lat. Wtedy to pole fotowoltaiczne będzie już wyeksploatowane, a pokładom węgla brunatnego nie zostanie uczyniony najmniejszy uszczerbek. Rolnicy wciąż mają hamowane swoje inwestycje a ludzie nie mogą tworzyć firm i miejsc pracy. Na sesji sejmiku 20 listopada 2017 r. wyraźnie powiedzieliśmy, że najwyższy czas podjąć ostateczną decyzję. Takie było też stanowisko radnych PiS. I w tym piśmie do premiera Mateusza Morawieckiego takie ultimatum, w imieniu suwerena, musimy postawić. Albo zaczynają tę inwestycję, albo od niej natychmiast odstępują i dają ludziom, gminom, inwestorom, rolnikom wolność rozwojową. Tylko tak unikniemy sytuacji, kiedy jeden kandydat partii rządzącej PiS będzie przeciw, a drugi za. A traci tylko Lubuskie i tracą gminy Brody i Gubin. Do tego trwa kolejna samorządowa wojna o to – kto za, a kto przeciw. Ta nas tylko wyniszcza.

Kolejna inwestycja to **kopalnia miedzi i srebra**.

Tu mamy znacznie prostszą sytuację, bo póki co nie ma sprzeciwu gmin, nie ma sprzeciwu społeczności lokalnych. Suweren jest zdecydowanie za.

I znów od 3 lat rząd ma wszystkie instrumenty, by nie tylko dać zielone światło wydobywaniu miedzi i srebra w Lubuskim, gdzie jest blisko 40% polskich pokładów miedzi, czyli Lubuskie bogactwem stoi, a nic w tej sprawie konkretnie nie uczyniono. Teraz ceny miedzi i srebra są na niezłym poziomie ale nikt nie może zagwarantować, że rozwój technologiczny zminimalizuje zainteresowanie miedzią, a tym samym jego cena znacząco w przyszłości spadnie.

Przez Lubuskie 4 lata temu przeszła kampania o tym, by **mieć miedź**. Po co pieniądze na kolejną jałową kampanię, kiedy wszyscy chcą tej kopalni. Wszyscy tylko nie rządowy KGHM. Tajemnicą poliszynela jest fakt blokowania przez KGHM tej inwestycji. 4 lata temu KGHM był zły, bo znajdował się pod rządami poprzedniej koalicji. Od 3 lat KGHM jest PiS-u i rząd wszystko może.

Eksploatacją złóż miedzi i srebra jest zainteresowana kanadyjska spółka Miedzi Copper. Padają publiczne deklaracje, że za kilka lat zostanie uruchomione wydobywanie miedzi i niby nie ma przeszkód. Publicznie o tym mówi sekretarz regionalny PiS, wicewojewoda Robert Paluch, a za 2 dni Miedzi Copper kieruje do mnie ważny list, by interweniować w rządzie, bo rząd utrudnia, uniemożliwia rozpoczęcie tej inwestycji. Korespondencję w tej sprawie dołączam do interpelacji.

W sprawie eksploatacji złóż miedzi i srebra obradowała w Zielonej Górze Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego, zwołana przez przewodniczącego NSZZ „Solidarność”. Udział wzięli Mateusz Morawiecki, dziś premier, minister Elżbieta Rafalska, wiceminister, główny geolog Mariusz Jędrysek, przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, wojewoda Władysław Dajczak. Jednogłośnie poglądy wszystkich z Lubuskiego – za jak najszybszym rozpoczęciem eksploatacji miedzi i srebra, nie mógł być mocniejszy. Zatem czas dziś na klarowny pogląd rządu, jeśli KGHM nie chce wydobywać w Lubuskim rudy miedzi i srebra, to oczekujemy poparcia dla prywatnego inwestora zagranicznego. Rząd i premier Morawiecki szczytują się publicznie zagranicznymi, a szczególnie niemieckimi inwestorami, deklarował premierowi Kanady otwartość dla inwestorów kanadyjskich. Ten inwestor tu jest, wydaje miliony na przygotowanie inwestycji i czeka na przychylność polskiego rządu. Czas powiedzieć – sprawdzam ...

Nie możemy pozwolić sobie, by nasze pokolenie i pokolenia naszych dzieci, miały o wiele gorzej, mniej zasobniej od sąsiadów z Dolnośląskiego, bo tam jest wydobywana i przetwarzana miedź, a nam się tego zabrania. Niech pan premier zapomni choćby na chwilę, że jest mieszkańcem Dolnego Śląska, a pamięta o roli premiera całej Polski i da dowód troski o inne regiony.

Trzecią inwestycją jest **most na Odrze w Pomorsku lub Brodach**.

I znów przypomnę scenariusz sprzed 4 lat. Radni PiS inicjują zbieranie podpisów za mostem na Odrze, angażują gminy: Czerwieńsk i Sulechów. Obwiniają rząd za bezczynność. Most musi być i jak tylko dojdziemy w Polsce do władzy, zaraz znajdziemy środki na jego budowę.

Z chwilą objęcia funkcji przewodniczącego sejmiku, koresponduję z szefami różnych resortów, organizuję spotkania z zainteresowanymi gminami i przedstawicielami społeczności lokalnej. Zapraszam konstruktywnie przedstawicieli tego rządu do współpracy. Podczas ostatniego w dniu 4 października 2017 r. pojawiła się nadzieja i została złożona obietnica przez asystenta Wiceministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, posła **Jerzego Materny**, budowy stopnia wodnego w tym miejscu na Odrze i wraz z nim mostu. Notatkę z tego spotkania załączam do interpelacji.

Uplłynął niemal rok, a nie zostały podjęte żadne prace planistyczne. Nie wskazano miejsca lokalizacji tego stopnia wodnego, w planach gmin i województwa nie ma tej inwestycji. A przecież przez 3 ostatnie lata przygotowano dokumentację, uzyskano pozwolenie na budowę, pozyskano środki i wyłoniono wykonawcę na inny most na Odrze w Miłsku. Ten most Brody, Pomorsko, zdaniem rządu, musi być związany ze stopniem wodnym, zatem oczekujemy podobnego tempa przygotowań w Warszawie. Wprawdzie rząd ogłosił program budowy mostów, w tym jeden, w tym miejscu na Odrze, tylko w ślad za tą deklaracją nie poszły działania przyspieszenia prac programu *Odrzańskiej Drogi Wodnej*, by wiedzieć, kiedy stopień, gdzie, skąd środki i czy można połączyć ten most z tym stopniem. Przecież nikt nie pozwoli, by za pieniądze publiczne budować most, a za klika lat stopień wodny i konieczność zburzenia lub przebudowy nowego mostu.

Musimy od rządu wyegzekwować jasne stanowisko w tej sprawie, zwłaszcza że niestety resort żeglugi śródlądowej blokuje rozpoczęcie budowy gotowego na 100% **mostu w Miłsku**. Obawy o utrudnienie budowy mostu Brody, Pomorsko przez rząd są niestety większe, niż zapowiedź sfinansowania tej inwestycji w nieznanym miejscu i skali. Już miało Lubuskie zatwierdzonych 5 inwestycji w sferze kultury przez resort kultury ze środków centralnych, a jak przyszło co do czego, 4 inwestycje: Żagań, Zielona Góra, Krosno Odrzańskie i Gorzów Wlkp.-Strzelce Krajeńskie, zostały odrzucone przez złe przygotowanie dokumentacji. W sprawie mostu Brody, Pomorsko, bez jednoznacznej decyzji rządu, nic nie mogą zrobić władze Województwa Lubuskiego.

Pani Marszałek, proszę o trzy pisma, najlepiej wspólne do premiera, by znów nie bić piany politycznej podczas kampanii samorządowej, wokół trzech ważnych inwestycji w Lubuskim.



Załączniki:

1. Korespondencja w sprawie kopalni i elektrowni Brody-Gubin.
2. Korespondencja w sprawie kopalni miedzi i srebra.
3. Notatka i korespondencja w sprawie mostu Brody, Pomorsko.

Załącznik nr 1



WYSLANO

09-11-2016

a/c

Zielona Góra, 3 listopada 2016 r.

URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
w Zielonej Górze
KANCELARIA OGÓLNA

Wpł. 08-11-2016

Ilość załączników

Szanowny Panie Prezesie,

Szanowny Pan
Henryk Baranowski
Prezes Zarządu PGE

nie jest tajemnicą, że planowana budowa kopalni węgla brunatnego i elektrowni Gubin-Brody budzi kontrowersje. Jest to temat, który interesuje nie tylko Radnych Województwa Lubuskiego, ale i opinię publiczną, zwłaszcza osoby zamieszkujące teren, na którym inwestycja ta miałaby być realizowana. O tę sprawę regularnie pytają mnie także media niemieckie, które poinformowano o wstrzymaniu procesu inwestycyjnego. Z racji swoich funkcji i udziału od 25 lat w pracach Polsko-Niemieckiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Regionalnej i Przygranicznej jestem o tę sprawę regularnie indagowany.

PGE przygotowało precyzyjny harmonogram przebiegu tej inwestycji, z którego jednoznacznie wynika, że pierwszym krokiem miało być opracowanie i przedstawienie *Raportu środowiskowego kopalni węgla brunatnego i elektrowni Gubin-Brody*.

Od kwietnia br. - czy to w drodze interpelacji czy poprzez konsultacje z Departamentem Infrastruktury i Komunikacji Urzędu Marszałkowskiego - staram się dotrzeć do tego dokumentu i zapoznać z jego treścią. Niestety, bezskutecznie.

W związku z powyższym po raz kolejny proszę o przedstawienie w/w Raportu lub wskazanie przyczyn, z jakich wynikają opóźnienia w jego przygotowaniu.

Z poważaniem

Andrzej Friedrich

3.11.2016
a/c



Górnictwo i Energetyka
Konwencjonalna S.A.

Bełchatów, 22 listopada 2016r.

G.302/2016

Pan Czesław Fiedorowicz
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Lubuskiego
ul. Podgórna 7
65-057 Zielona Góra

Spółka PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna S.A. jest w trakcie działań związanych z uzyskaniem koncesji na eksploatację odkrywkową złoża węgla brunatnego Gubin. Wymaga to między innymi uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji tego przedsięwzięcia. Postępowanie administracyjne ws. wydania przedmiotowej decyzji, obejmujące również oddziaływanie transgraniczne, prowadzone jest przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gorzowie Wielkopolskim.

Raport o oddziaływaniu na środowisko dla przedsięwzięcia eksploatacja odkrywkowa złoża węgla brunatnego „Gubin” został przedłożony RDOŚ w Gorzowie Wielkopolskim w dniu 15 lipca 2015 r. oraz udostępniony przez Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska stronie niemieckiej. W związku z uwagami i oczekiwaniami zainteresowanej strony zaszła potrzeba poszerzenia raportu o wariant bez budowy kopalni Jänschwalde Nord. Obecnie trwają prace nad ujednoczeniem raportu o ww. wariant. Ich zakończenie przewidujemy na I kwartał 2017 r. Wobec powyższego na nasz wniosek RDOŚ w Gorzowie Wielkopolskim zawiesił postępowanie do czasu przedłożenia rozszerzonego raportu.

Z poważaniem

Wiceprezes Zarządu
ds. Wydobycia

Stanisław Żuk

Wiceprezes Zarządu

Andrzej Kópertowski

WYSŁANO
23-01-2018

Zielona Góra, 18 stycznia 2018 r.

BS.0004.5.2018

a/a

Szanowny Pan
Dr. Dietmar Woidke
Premier Brandenburgii

Szanowny Panie Premierze!

Powszechnie wiadomo, że węgiel brunatny to po obu stronach Nysy Łużyckiej ważny materiał energetyczny i gorący problem społeczny. Brandenburgia i Lubuskie są na bardzo różnych etapach dotyczących eksploatacji złóż węgla brunatnego.

Lubuskie zapisało w swoich planach strategicznych i zagospodarowania przestrzennego kopalnię i elektrownię na węgiel brunatny. PGE, jedna z największych w Polsce grup energetycznych, podtrzymuje swoje zainteresowanie tą inwestycją. Na sesję Sejmiku Województwa Lubuskiego, zaprosiłem przedstawicieli PGE, by poznać ich plany i zamiary na najbliższe lata.

Sprawa tej odkrywki budzi emocje, bo oficjalnie władze obu zainteresowanych gmin, które są objęte planem tych inwestycji, czyli Brody i Gubin, są przeciwne rozpoczęciu tej inwestycji. W protesty zaangażowali się ekolodzy z Polski i Niemiec. Z informacji przekazanej na sesji wynika, że przyczyną opóźnienia rozpoczęcia zadania inwestycyjnego są przedłużające się prace nad raportem środowiskowym. A szczególnie wydłużony czas opiniowania tego zadania przez Brandenburgię. Tak przekazało PGE. Przekazano również, że Brandenburgia odstąpiła od rozszerzenia dotychczasowej odkrywki, co też wywołuje konieczność zmiany dokumentacji i opóźnienia w trybie uzgodnień.

Zatem zwracam się z pytaniem, czy rzeczywiście Brandenburgia ogranicza zamierzenia rozszerzenia odkrywek na terenie przygranicznym i czy prawdą jest zwłoka Brandenburgii w opiniowaniu zadania inwestycyjnego w Lubuskim na terenie gmin Gubin i Brody.

Nie muszę chyba uzasadniać znaczenia komunikacji w tej sprawie i pilności co do rzeczywistego stanu rzeczy. Na sesji Sejmiku pojawiły się takie wnioski, by możliwie szybko zostały podjęte decyzje, które rozstrzygną o „tak” lub „nie” dla tej inwestycji. Z racji zabezpieczenia złóż i ograniczeń w planach zagospodarowania mieszkańcy tych gmin stawiają uzasadnione zarzuty o ograniczenie wolności inwestycyjnej i hamowanie rozwoju rolnictwa i firm tam pracujących i warunków bytowych.

Z góry dziękuję za niezwłoczną i wyczerpującą odpowiedź.

Z poważaniem

Czesław Terenty

Zielona Góra, 25 kwietnia 2018 r.

BS.0004.5.2018

Szanowna Pani
Elżbieta Anna Polak
Marszałek Województwa Lubuskiego
w miejscu



Szanowna Pani Marszałek!

Lubuskie zapisało w swoich planach strategicznych i zagospodarowania przestrzennego kopalnię i elektrownię na węgiel brunatny, która ma być zlokalizowana na terenach Gmin Gubin i Brody. Przedstawiciele PGE, obecni na sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego w dniu 20 listopada 2017 r., podtrzymali zainteresowanie tą inwestycją.

Z informacji udzielonej na sesji wynikało, że przyczyną opóźnienia rozpoczęcia zadania inwestycyjnego są przedłużające się prace nad raportem środowiskowym, a konkretnie – wydłużony czas opiniowania tego zadania przez Brandenburgię. Przekazano również, że Brandenburgia odstąpiła od rozszerzenia dotychczasowej odkrywki, co też wywołuje konieczność zmiany dokumentacji i opóźnienia w trybie uzgodnień.

O wyjaśnienie poprosiłem Premiera Dietmara Woidke. Szczegółową odpowiedź załączam.

Z poważaniem

W P Ł Y N I Ę Ł O
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
Biuro Sejmiku

Sz.p. Czesław Fiedorowicz
Przewodniczący Sejmiku Województwa
Lubuskiego
ul. Podgórna 7
65-057 Zielona Góra

04-04-2018

Nr rej. 562 ilość zał.

Podpis 

Poczdám, dn marca 2018 r.

Szanowny Panie Przewodniczący,

wydobyć węgla brunatnego i produkcja energii elektrycznej z tego surowca jest w kraju związkowym Brandenburgii w dalszym ciągu ważną gałęzią gospodarki, w szczególności w kontekście rozwoju przemysłowego Łużyc.

Pochodząca z końca marca 2017 roku nowa koncepcja zagłębia węglowego koncernu energetycznego Lausitz Energie AG (LEAG) przewiduje dla Brandenburgii dalsze wydobyć węgla w aktualnie działających kopalniach odkrywkowych Jänschwalde do roku 2023 oraz Welzow-Süd, część I, do roku 2033. Decyzję dotyczącą wykorzystania części II kopalni odkrywkowej Welzow-Süd firma LEAG chce podjąć do końca roku 2020. Była kopalnia odkrywkowa Cottbus-Nord zakończyła wydobyć węgla brunatnego zgodnie z planem pod koniec roku 2015 i jest obecnie w fazie ponownego zagospodarowywania terenów pogórnich oraz odtwarzania w dużej mierze samoregulujących się stosunków wodnych.

Wbrew dotychczasowym planom poprzedniego przedsiębiorstwa, tj. spółki Vattenfall Europe Mining AG, obecna koncepcja LEAG przewiduje rezygnację z udostępnienia nowej kopalni odkrywkowej Jänschwalde-Nord oraz z utrzymywania w gotowości przyszłościowych pól węglowych Bagenz-Ost i Spremberg-Ost. Ponadto rezygnuje się z budowy nowej elektrowni o niskiej emisji CO₂ w miejscu lokalizacji dotychczasowej elektrowni Jänschwalde.

Poruszona przez Pana kwestia rzekomych opóźnień w opiniowaniu prognozy oddziaływania na środowisko przez organy kraju związkowego Brandenburgii jest dla mnie niezrozumiała. Według posiadanych przez mnie informacji właściwy w tej sprawie Wydział Planowania Krajowego Berlina-Brandenburgii przy brandenburskim Ministerstwie Infrastruktury i Planowania Krajowego uczestniczył

w transgranicznej ocenie na środowisko Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Lubuskiego i szczegółowo ustosunkował się do tego dokumentu w lipcu 2017 roku oraz przedstawił pismem z dnia 1 grudnia 2017 roku uzupełniające uwagi i objaśnienia do dalszych pytań Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Brandenburski Krajowy Urząd Górnictwa, Geologii i Surowców przekazał ponadto w styczniu 2016 roku w ramach procedury transgranicznej oceny oddziaływania na środowisko swoje stanowisko w sprawie projektu kopalni węgla brunatnego w Gubinie, osobne stanowiska zostały także przekazane przez inne organy kraju związkowego i organy lokalne. Podstawę stanowiły dokumenty przesłane przez Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Warszawie.

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska poinformowała brandenburski Krajowy Urząd Górnictwa, Geologii i Surowców w maju 2017 roku, że wszystkie stanowiska strony niemieckiej zostały przekazane do organu właściwego do spraw tego postępowania, że inwestor został wezwany do wprowadzenia zmian do dokumentacji oceny oddziaływania na środowisko, między innymi z powodu zastrzeżeń zgłoszonych przez stronę niemiecką, oraz że decyzja w sprawie planowanej działalności została odłożona. Postępowanie zostało zawieszona w sierpniu 2016 roku na życzenie inwestora. Według informacji Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, po zakończeniu prac mających na celu wprowadzenie zmian do dokumentacji dokumentacja ta zostanie przekazana do właściwego organu, a niezwłocznie także do brandenburskiego Krajowego Urzędu Górnictwa, Geologii i Surowców. Według posiadanych przeze mnie informacji krok ten nie został jeszcze zrealizowany.

Wyrażając nadzieję, że moje wywody przyczyniły się do wyjaśnienia stanu faktycznego, zapewniam Pana, że właściwe organy Brandenburgii bez zwłoki ponownie zajmą się sprawą z chwilą przesłania brakujących jeszcze dokumentów przez Generalną Dyrekcję Ochrony Środowiska.

Z poważaniem

Dr. Dietmar Woidke



Heinrich-Mann-Allee 107
14473 Potsdam

Sz.p. Czesław Fiedorowicz
Przewodniczący Sejmiku Województwa
Lubuskiego
ul. Podgórna 7
65-057 Zielona Góra

WIKIYNEŁO
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
Biuro Sejmiku

04-04-2018

Nr rej. ilość zał.

Podpis

Potsdam, den 3 März 2018

Sehr geehrter Herr Vorsitzender, *Liebu Czesław Fiedorowicz,*

die Braunkohlegewinnung und –verstromung ist im Land Brandenburg nach wie vor ein wichtiger Wirtschaftszweig insbesondere für die industrielle Entwicklung der Lausitz.

Das neue von Ende März 2017 stammende Revierkonzept des Energiekonzerns Lausitz Energie AG (LEAG) sieht hier für Brandenburg die weitere Braunkohlegewinnung in den laufenden Tagebauen Jänschwalde bis 2023 und Welzow-Süd, räumlicher Teilabschnitt I, bis 2033 vor. Eine Entscheidung zur Inanspruchnahme des Teilfeldes II des Tagebaus Welzow-Süd will die LEAG bis Ende 2020 fällen. Der ehemalige Tagebau Cottbus-Nord hat planmäßig Ende 2015 die Braunkohlegewinnung eingestellt und befindet sich derzeit in der Phase der Wiedernutzbarmachung der bergbaulich beanspruchten Flächen und der Herstellung eines sich weitgehend selbstregulierenden Wasserhaushaltes.

Entgegen den ursprünglichen Planungen des Vorgängerunternehmens Vattenfall Europe Mining AG sieht das jetzige LEAG-Konzept den Verzicht auf den Aufschluss des Folgetagebaus Jänschwalde-Nord und die Bereithaltung der Zukunftsfelder Bagenz-Ost und Spremberg-Ost vor. Darüber hinaus wird auf die Errichtung eines CO₂-armen Neubaukraftwerkes am bisherigen Kraftwerksstandort Jänschwalde verzichtet.

Die von Ihnen angesprochenen vermeintlichen Verzögerungen bei der Beurteilung des Umweltberichtes durch brandenburgische Behörden kann ich nicht nachvollziehen. Nach mir vorliegenden Informationen ist die im Land Brandenburg zuständige Landesplanungsabteilung Berlin-Brandenburg beim brandenburgischen Ministerium für Infrastruktur und Landesplanung bei der grenzüberschreitenden Umweltverträglichkeitsprüfung zum Raumordnungsplan der Wojewodschaft

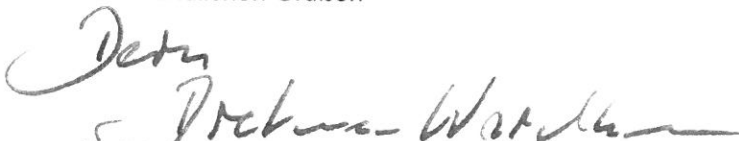
Lubuskie beteiligt worden und hat im Juli 2017 hierzu ausführlich Stellung genommen sowie mit Schreiben vom 1. Dezember 2017 zu weiteren Fragen der Generaldirektion für Umweltschutz ergänzende Hinweise und Erläuterungen vortragen.

Darüber hinaus hat das Brandenburgische Landesamt für Bergbau, Geologie und Rohstoffe im Verfahren zur grenzüberschreitenden Umweltverträglichkeitsprüfung für das Projekt "Braunkohlebergbau in Gubin" im Januar 2016 eine Stellungnahme abgegeben bzw. haben weitere Landes- und Kommunalbehörden gesonderte Stellungnahmen übermittelt. Grundlage dafür waren die seitens der Generaldirektion für Umweltschutz Warschau übermittelten Unterlagen.

Die Generaldirektion für Umweltschutz teilte dem Brandenburgischen Landesamt im Mai 2017 mit, dass sämtliche Stellungnahmen der deutschen Seite der für dieses Verfahren zuständigen Behörde übergeben wurden, der Investor aufgefordert wurde, die Dokumentation der Umweltverträglichkeitsprüfung unter anderem aufgrund der Einwände der deutschen Seite zu überarbeiten und die Entscheidung über die geplante Tätigkeit vertagt worden sei. Das Verfahren sei im August 2016 auf Wunsch des Investors ausgesetzt worden. Nach Abschluss der Überarbeitung der Dokumentation werde diese lt. Generaldirektion bei der zuständigen Behörde eingereicht und unverzüglich dem Brandenburgischen Landesamt übergeben. Dieser Schritt steht nach den mir vorliegenden Informationen bisher weiter aus.

Ich hoffe, ich konnte mit meinen Ausführungen zur Aufklärung des Sachverhaltes beitragen und versichere Ihnen, dass die Brandenburger Behörden sich ohne Zeitverzug der Angelegenheit wieder annehmen werden, sobald die noch ausstehenden Unterlagen durch Ihre Generaldirektion übersandt wurden.

Mit freundlichen Grüßen


Dr. Dietmar Woidke

ZAKŁADNIK NR 2

WYSEKNO
0 6 - 00 2018

Zielona Góra, 1 czerwca 2018 r.

BS.0004.126.2018

ala

Szanowny Pan
Mariusz-Orion Jędrysek
Sekretarz Stanu

Szanowny Panie Ministrze!

Otrzymałem pismo Pana Lyle'a Braatena, Prezesa Mozów Copper Sp. z o.o., w którym wyraża rozczarowanie w związku z odmową zmiany koncesji „Mozów-1” i przedłużenia czasu jej obowiązywania do 3 czerwca 2021 r.

Dodatkowo okazuje się, że inwestor – przy dotychczas przychylniej postawie Rządu – poniósł już konkretne koszty związane choćby z opracowaniem wstępnych analiz czy studiów wykonalności, potwierdzających zasadność rozpoczęcia prac.

Ponadto w latach 2013-2014 wykonano dwa pierwsze otwory wiertnicze na obszarze przedmiotowej koncesji. Ich wyniki były na tyle obiecujące, że szkoda byłoby zaprzepaścić taki kapitał. Proszę zatem Pana Ministra o informację, z czego wynika zmiana nastawienia Rządu co do wsparcia tej inwestycji.

Z poważaniem



6.06.2018

Wpłynęło urządzeniem

do Mozów Copper Sp. z o.o.

1.06.2018

411

T. Braaten
DO WŁADZ MOŚC
WSZYSTKICH RAMACH
Private and confidential

SPÓŁKI ZALEŻNE
MIEDZICOPPER CORP:

Florentyna Copper
sp. z o.o.
NIP: 5252491112
KRS: 0000368123
REGON: 142630627

Leszno Copper
sp. z o.o.
NIP: 5252515189
KRS: 0000394110
REGON: 144778162

Mozów Copper
sp. z o.o.
NIP: 5252489144
KRS: 0000365483
REGON: 142608881

Mozów Copper
sp. z o.o.
NIP: 5252490265
KRS: 0000365750
REGON: 142621114

Wilcze Copper
sp. z o.o.
NIP: 5252491046
KRS: 0000368203
REGON: 142628866

Zielona Góra Copper
sp. z o.o.
NIP: 5252491106
KRS: 0000367717
REGON: 142632419

ADRES DO
KORESPONDENCJI:

Aleje Jerozolimskie 96
00-807 Warszawa
tel: +48 22 256 3520
fax: +48 22 256 3521

Lyle Braaten
Prezes

Stanisław Speczik
Dyrektor Generalny
tel. +48 607 702 457

Andrzej Piluchowski
Dyrektor Operacyjny
tel. +48 601 404 024

Agnieszka Warcholińska
Sekretariat
+48 22 256 3520

Wpłynęło Vancouver, 7 czerwca 2018
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
Biuro Sejmiku

Sz. P.
Elżbieta Anna Polak
Marszałek Województwa Lubuskiego

Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego
ul. Podgórna 7
65-057 Zielona Góra

11-06-2018
Nr rej. 1109 ilość zał.

Szanowna Pani Marszałek,

Podpis *Elżbieta Anna Polak*

Nie minął jeszcze miesiąc od czasu, gdy mieliśmy przyjemność spotkać się przy okazji rozpoczęcia ostatniego etapu prac dokumentujących złoża miedzi i srebra „Nowa Sól” na obszarze województwa lubuskiego. Dzięki Pani zaproszeniu, oprócz samej uroczystości na wiertni, mogliśmy również wziąć udział w posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego, na którym przedstawialiśmy wyniki naszych badań przeprowadzonych w Lubuskiem. Ogromną satysfakcją sprawiło nam to, że wszyscy uczestnicy posiedzenia Rady z entuzjazmem przyjęli informacje, iż na terenie województwa mogą powstać dwa kompleksy górnicze: „Nowa Sól” i „Mozów”.

Niestety prawie w tym samym czasie otrzymaliśmy decyzję Sekretarza Stanu w Ministerstwie Środowiska i Głównego Geologa Kraju odmawiającą nam przedłużenia koncesji Mozów. W związku z tym zmuszeni jesteśmy zrezygnować z tej koncesji, co de facto oddała jakiegokolwiek plany zagospodarowania tego terenu na długie lata. Przyznam, że osobiście nie rozumiem działań polskiego rządu i Ministerstwa Środowiska - w dniu, kiedy po zainwestowaniu w Polsce ponad 350 mln zł, ogłaszamy dwie potencjalne lokalizacje kompleksów wydobywczych, których koszt budowy to minimum 15 mld złotych każdy, otrzymujemy od Ministerstwa Środowiska odmowę przedłużenia kluczowej dla realizacji jednego z tych projektów koncesji.

Moje zdziwienie jest tym większe, że wszystkie nasze dotychczasowe prace prowadzone w ramach Programu poszukiwań walczyły przyczyniły się do zwiększenia wiedzy o zasobach naturalnych Polski i województwa lubuskiego, a tym samym do istotnego zwiększenia ich majątku. W toku prac na koncesji Mozów udało nam się już zlokalizować nowe złoża miedzi i srebra o znacznych zasobach. Warto zaznaczyć, że złoża Mozów jest złożem bardzo głębokim, zalegającym na poziomie pomiędzy 2100 i 2700 metrów pod powierzchnią ziemi, a przez to wymagającym wysokich nakładów i zaawansowanych technologii. Wprowadzenie, już w trakcie realizacji projektu, podatku od wydobycia niektórych kopalni (tzw. podatek miedziowy) zasadniczo zmieniło jego warunki ekonomiczne, stawiając pod znakiem zapytania kontynuację inwestycji, w którą zainwestowaliśmy 50 mln zł. Działając w dobrej wierze, postanowiliśmy kontynuować projekt. Aby to jednak było możliwe musieliśmy wstrzymać prace i zlecić opracowanie studium wykonalności grupie Runge Pincock Minarco – światowemu liderowi w dziedzinie projektowania głębokich kopalni. Ekspertyza objęła szczegółowy projekt kopalni, która w tych trudnych warunkach geologicznych i ekonomicznych spełniałaby warunek opłacalności. Ostateczne wnioski z tego opracowania zostały sformułowane wiosną 2017 r. Wskazują one, że przy zastosowaniu najnowocześniejszych technologii i inwestycji o odpowiedniej skali, w okolicach Mozowa może powstać rentowny kompleks



HEAD OFFICE
410 - 25 HOWE STREET
VANCOUVER | BC | V6C 2T6
CANADA
T: 604 646 1890

wydobywcy. Opierając się na wynikach opracowania i zrewidowanym biznes planie projektu zwróciliśmy się do Głównego Geologa Kraju o przedłużenie czasu koncesji o 3 lata, co pozwoli na realizację programu poszukiwań na tym złożu. Po wymianie korespondencji i wielu spotkaniach, w trakcie których odnieśliśmy wrażenie, iż nasze racjonalne argumenty zyskały zrozumienie, Główny Geolog Kraju zaskoczył nas decyzją o odmowie zgody na wnioskowane przedłużenie.

Ciągle czytamy w mediach o tym, że Polski rząd jest otwarty na inwestorów, którzy chcą wspólnie zwiększać potencjał gospodarczy Polski. Od ponad 6 lat MCC konsekwentnie realizuje Program poszukiwań, w którego realizację zainwestowaliśmy dotąd ponad 350 mln zł, a który ten potencjał znacząco zwiększa. Staramy się również dostosować do zmieniających się uwarunkowań prawnych takich jak np. podatek od kopaliny. Tymczasem zamiast zadowolenia z odpowiedzialnej postawy inwestora, wykorzystuje się czas, jaki musieliśmy poświęcić na przeprojektowanie inwestycji na najgłębszym, a co za tym idzie najbardziej kosztochłonnym i wrażliwym na zmiany podatkowe projekcie "Mozów", jako oficjalny powód odmowy przedłużenia koncesji. Taka postawa zasadniczo różni się od racjonalnego, ciepłego przyjęcia i wsparcia, z jakim nasze inwestycje spotykają się w Lubuskiem.

Jako odpowiedzialna firma, szanująca kapitał swoich akcjonariuszy, nie możemy podjąć się realizacji projektu Mozów, na który musielibyśmy przeznaczyć kolejne 200 mln zł, w niemożliwych do spełnienia warunkach. (Na wykonanie jednego otworu wraz z uzyskaniem niezbędnych zezwoleń daje nam się mniej niż 2 miesiące, podczas gdy uzyskanie samych zezwoleń zajmuje 5 miesięcy). Przykro nam, że jesteśmy zmuszeni do rezygnacji z koncesji Mozów i wycofania się z inwestycji na tym obszarze.

Chciałbym tą drogą jeszcze raz podziękować Pani Marszałek za wsparcie naszych działań. Jednocześnie, za Pani pośrednictwem pragnę również podziękować wszystkim tym, którzy wspierali i wspierają nasze inwestycje, w tym mieszkańcom województwa, parlamentarzystom, samorządowcom, radnym, przedstawicielom administracji państwowej, związkom pracodawców, związkom zawodowym jak również całej Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego. Teraz skupiamy się na realizacji projektu Nowa Sól. Nie tracimy jednak nadziei, że z Państwa poparciem uda nam się wznowić prace na złożu Mozów.

Pozostaję z wyrazami szacunku



Lyle Braaten
Prezes
Miedzi Copper Corp.

Do wiadomości:

1. Władysław Dajczak
Wojewoda Lubuski
Lubuski Urząd Wojewódzki, ul. Jagiellończyka 8,
66-400 Gorzów Wielkopolski
2. Robert Paluch
Wicewojewoda Lubuski
Lubuski Urząd Wojewódzki, ul. Jagiellończyka 8,
66-400 Gorzów Wielkopolski
3. Czesław Fiedorowicz
Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego
Biuro Sejmiku Województwa Lubuskiego, Ul. Podgórna 7
65-057 Zielona Góra
4. Tadeusz Lityński
Biskup Zielonogórsko-Gorzowski
Kuria Diecezjalna w Zielonej Górze, Plac Powstańców Wielkopolskich 1,
65-001 Zielona Góra
5. Jerzy Materna
Biuro Poselskie PiS Jerzy Materna, ul. Ciesielska 10/1
65-001 Zielona Góra
6. Janusz Jasiński
Przewodniczący
Organizacja Pracodawców Ziemi Lubuskiej, ul. Reja 6
65-076 Zielona Góra
7. Jacek Kurzępa
Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Jacka Kurzępy
ul. Bohaterów Westerplatte 23 pok.119, 65-078 Zielona Góra
8. Paweł Pudłowski
Biuro Poselskie Posła Pawła Pudłowskiego
Ul. Mickiewicza 3A, 65-053 Zielona Góra
9. Bożenna Bukiewicz
Biuro Poselskie Poseł Bożenny Bukiewicz
Ul. Kościelna 2, 65-064 Zielona Góra
10. Stefan Niesiołowski
Biuro Poselskie Stefana Niesiołowskiego
Ul. Piotrkowska 61, 91-413 Łódź
11. Krystyna Sibińska
Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Krystyny Sibińskiej
Ul. Strzelecka 15/1, 66-400 Gorzów Wlkp.
12. Waldemar Sługocki
Biuro senatorskie Waldemara Sługockiego
Ul. Bohaterów Westerplatte, 65-034 Zielona Góra
13. Robert Dowhan
Biuro senatorskie Roberta Dowhana
ul. Sienkiewicza 36, 65-431 Zielona Góra
14. Władysław Komarnicki
Biuro senatorskie Władysława Komarnickiego
ul. Sikorskiego 111 lok. 315, 66-400 Gorzów Wielkopolski
15. Tadeusz Kuczyński
Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego
Ul. Licealna 9, 65-417 Zielona Góra
16. Wadim Tyszkiewicz
Prezydent Nowej Soli
Ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 12, 67-100 Nowa Sól
17. Janusz Kubicki
Prezydent Miasta Zielona Góra
Urząd Miasta, Ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra



MIEDZICOPPER

Private and confidential

18. Dariusz Wróblewski
Starosta Zielonogórski
Starostwo Powiatowe w Zielonej Górze
Ul. Podgórna 5, 65-057 Zielona Góra
19. Izabela Bojko
Wójt Gminy Nowa Sól
Urząd Gminy Nowa Sól, Ul. Stanisława Moniuszki 3A, 67-100 Nowa Sól
20. Maciej Jankowski
Przewodniczący NSZZ Solidarność Regionu Zielonogórskiego
NSZZ Solidarność – Region Zielonogórski
Ul. Kazimierza Lisowskiego 5, 65-072 Zielona Góra
21. Katarzyna Pernał-Wyderkiewicz
Lubuski Wicekurator Oświaty
Kuratorium Oświaty w Gorzowie Wielkopolskim
ul. Jagiellończyka 10, 66-400 Gorzów Wlkp.
22. Małgorzata Gośniowska – Kola
Radna Sejmiku Województwa Lubuskiego
Biuro Sejmiku Województwa Lubuskiego
Ul. Podgórna 7, 65-057 Zielona Góra
23. Sławomir Kowal
Radny Sejmiku Województwa Lubuskiego
Biuro Sejmiku Województwa Lubuskiego
Ul. Podgórna 7, 65-057 Zielona Góra
24. Łukasz Mejza
Radny Sejmiku Województwa Lubuskiego
Biuro Sejmiku Województwa Lubuskiego
Ul. Podgórna 7, 65-057 Zielona Góra
25. Jacek Sauter
Burmistrz
Urząd Miejski w Bytomiu Odrzańskim
Rynek 1, 67-115 Bytom Odrzański
26. Ignacy Odważny
Burmistrz
Urząd Miejski Sulechów
Plac Ratuszowy 6, 66-100 Sulechów
27. Barbara Suwała
Przewodnicząca Rady Miejskiej
Rada Miejska w Sulechowie
Plac Ratuszowy 6, 66-100 Sulechów



HEAD OFFICE
410 - 25 HOWE STREET
VANCOUVER | BC | V6C 2T6
CANADA
T: 604 646 1890

P.A.T.Y. pu

Zimbra

i.pawlak@lubuskie.pl

Pismo p. Lyle'a Braatena

W P L Y N E Ł O
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
Biuro Sejmicy

Od : Bartłomiej Marks

<bmarks@miedzicopper.com>

Cz, 2018, maj-24 11:11
24-05-2018 liczba załączników: 2

Temat : Pismo p. Lyle'a Braatena

Do : sejmik@lubuskie.pl

Nr rej. 926 ilość zał.

Szanowny Panie Przewodniczący, Pedo: JM

Z upoważnienia Pana Lyle'a Braatena, Prezesa Miedzi Copper Corporation, przesyłam w załączeniu pismo skierowane do Pana Ministra Mariusza Oriona Jędryska z prośbą o zainteresowanie oraz interwencję.

Pozdrawiam / Best Regards

Bartłomiej Marks
Corporate Relations Manager

Mozów Copper sp. z o.o.
Al. Jerozolimskie 96
00-807 Warszawa
Tel. (+48)22 256 35 24
Fax. (+48) 22 256 35 21

[miedzi-logo]

T. Sejmicy
- prośba w sprawie
o to pismo w sprawie
może pismo



— 24.05.2018 - Pismo do Ministra - PL.pdf
1 MB

Warszawa, 24.05.2018

MO/01/05/18

Sz. P. Mariusz-Orion Jędrysek
Sekretarz Stanu

Pełnomocnik Rządu do spraw
Polityki Surowcowej Państwa

Główny Geolog Kraju

Ministerstwo Środowiska
ul. Wawelska 52/54
00-922 Warszawa

WPKYNEKO
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
Białe Bąki

24-05-2018

Nr rej. *926* ilość zał.

Podpis *J.M.*

Szanowny Panie Ministrze,

Z wielkim rozczarowaniem i zaskoczeniem przyjąłem decyzję o odmowie zmiany koncesji „Mozów-1” i przedłużenia czasu jej obowiązywania do 3 czerwca 2021 r. Decyzja ta jest dla mnie niezrozumiała, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, iż wszystkie kwestie dotyczące koncesji i braku aktywności w tym obszarze były wielokrotnie wyjaśniane poprzednim władzom oraz bezpośrednio Panu Ministrowi.

Każdy poważny inwestor planując nowe przedsięwzięcie liczy, iż w czasie realizacji całej inwestycji utrzymane będą stałe warunki ekonomiczne. Również nasza Spółka przed podjęciem decyzji o ubieganiu się o koncesję poszukiwawczą w tym szczególnym obszarze (o znacznej głębokości zalegania kopaliny) przeprowadziła wstępne analizy i studia wykonalności, potwierdzające zasadność rozpoczęcia prac.

Niestety, to polski rząd spowodował, że sensowność inwestycji stanęła pod znakiem zapytania. Stało się tak z powodu uchwalenia ustawy z dnia 2 marca 2012 r. (9 miesięcy po udzieleniu koncesji „Mozów-1”) o podatku od wydobycia niektórych kopalin wprowadzającej podatek od wydobycia miedzi i srebra, która to ustawa weszła w życie z dniem 18 kwietnia 2012. Nasze próby ustalenia z poprzednikami Pana Ministra jak wspomniany podatek będzie odnosił się do naszej inwestycji zakończyły się niepowodzeniem.



Mozów Copper sp. z o.o.
Siedziba:
Aleje Jerozolimskie 96
00-807 Warszawa
tel.: +48 22 256 3520
fax: +48 22 256 3521

SPÓŁKA Z O.O.
MOZÓWCOPPER COPI

ul. Włocławska
00-807 Warszawa
tel.: +48 22 256 3520
fax: +48 22 256 3521

ul. Włocławska
00-807 Warszawa
tel.: +48 22 256 3520
fax: +48 22 256 3521

Mozów Copper
sp. z o.o.
NIP:5252489144
Sąd Rejonowy dla M. St.
Warszawy w Warszawie,
XII Wydział Gospodarczy
KRS nr :0000365483
REGON:142608881
Wysokość
kapitału zakładowego:
45 000,00 zł

Ostrowski Copper
sp. z o.o.
ul. Włocławska 96
00-807 Warszawa
tel.: +48 22 256 3520
fax: +48 22 256 3521

Milice Copper
sp. z o.o.
ul. Włocławska 96
00-807 Warszawa
tel.: +48 22 256 3520
fax: +48 22 256 3521

Górze Góra Copper
sp. z o.o.
ul. Włocławska 96
00-807 Warszawa
tel.: +48 22 256 3520
fax: +48 22 256 3521

Staszów Spawnik
Dyktator Garmelna
tel.: +48 607 704 851

Andrzej Piłchowski
Dyrektor Operacyjny
tel.: +48 601 604 020

Agnieszka Marchwinska
Dyrektor
tel.: +48 22 256 3520

Pomimo tej niekorzystnej sytuacji, w jakiej postawiły nas decyzje rządu, podjęliśmy ryzyko poszukiwawcze i wykonaliśmy w latach 2013-2014 dwa pierwsze otwory wiertnicze na obszarze przedmiotowej koncesji. Ich obiecujące wyniki sprawiły, że zdecydowaliśmy się kontynuować prace, jednak pod warunkiem sporządzenia studium wykonalności, potwierdzającego opłacalność ewentualnego przyszłego wydobywania w nowych warunkach ekonomicznych.

Opracowanie takie zostało przez nas zlecone i wykonane w kilku etapach przez firmę RungePincockMinarco, światowego eksperta w dziedzinie budowy głębokich kopalń, a jego ostateczną wersję przedstawiono nam w marcu 2017 roku. W dokumencie tym stwierdzono, że ekonomicznie opłacalne jest wydobywanie rudy z głębokości, na jakich na obszarze przedmiotowej koncesji występuje seria miedzionośna, pod warunkiem stosowania najnowszych dostępnych technologii górniczych, jakie nie były do tej pory wdrażane w Polsce. W tym świetle argumenty organu koncesyjnego dotyczące zwłoki z wykonaniem prac w okresie 4 lat są bezpodstawne, ponieważ cały ten czas przeznaczony został na przygotowanie oceny wykonalności projektu w warunkach obowiązywania podatku od wydobywania miedzi i srebra. O fakcie i przyczynach wykonania wyżej wspomnianego opracowania Pan Minister był przez nas wielokrotnie informowany, np. ostatnio w pismach z 11 września 2017 r., 26 września 2017 r. i 28 listopada 2017 r.

Niezwłocznie po otrzymaniu wspomnianej ekspertyzy, od której wyników uzależnione było wykonywanie dalszych prac, podjęliśmy działania dążące do kontynuacji programu poszukiwawczego. W tym celu w dniu 23 maja 2017 r. złożyliśmy wniosek o zmianę koncesji, zmniejszając jej obszar celem skoncentrowania się na głównym obszarze złożowym, modyfikując siatkę wierceń oraz wnioskuje o wydłużenie czasu jej trwania do 3 czerwca 2021 r., a więc o około 4 lata stracone na działania spowodowane wprowadzeniem podatku wydobywczego. Data ta stanowi wyliczony przez naszego inwestora termin realizacji projektowanego zadania poszukiwawczego, który stał się podstawowym warunkiem kontynuacji przedsięwzięcia.

Argumentacja ta została przedstawiona przez naszą Spółkę podczas procedury zmiany Koncesji zainicjowanej wspomnianym wnioskiem z 23 maja 2017 r., w odpowiedzi na zaproponowany przez Pana Ministra termin przedłużenia jej obowiązywania do 21 września 2019 r., który był dla nas nie do przyjęcia. Co więcej, aneks do umowy o ustanowieniu użytkownika górniczego został wówczas podpisany warunkowo na krótko przed upływem wymaganego terminu, podczas spotkania Profesora Stanisława Speczika z Panem Ministrem w dniu 30 listopada 2017 r. Aneks podpisano wówczas po uzyskaniu ustnego zapewnienia Pana Ministra o woli przedłużenia czasu trwania koncesji do

proponowanej przez nas daty 3 czerwca 2021 r., w przypadku złożenia przez Spółkę kolejnego wniosku o jej zmianę, co też uczyniono w dniu 19 grudnia 2017 r. W związku z powyższym tym większym zaskoczeniem jest dla nas obecna decyzja odmowna, gdyż mieliśmy wszelkie przesłanki, by uznać wcześniejszą deklarację Pana Ministra za wiążącą.

Szacowany koszt zaplanowanych prac poszukiwawczych to około 200 milionów złotych. Zdaniem naszego inwestora okres 3 lat jest najkrótszym czasem możliwym do wykonania wszystkich zaplanowanych prac wiertniczych wraz z badaniami hydrogeologicznymi, gazowymi oraz geologiczno-inżynierskimi badaniami prób skalnych, a także do sporządzenia niezbędnej dokumentacji geologicznej złoża.

Wnioskowany przez naszą Spółkę 9-miesięczny termin rozpoczęcia wykonywania robót wiertniczych wynika bezpośrednio z konieczności ponownego uzyskania wszystkich wymaganych decyzji i pozwoleń. Po upływie tak długiego czasu, poświęconego na sporządzenie studium wykonalności oraz podjęcie działań w celu zmian przedmiotowej koncesji, wszystkie uprzednio uzyskane dokumenty formalne stały się nieaktualne. Po raz kolejny pragniemy podkreślić, że przytoczony przez organ koncesyjny termin 3 miesięcy na wykonanie jednego otworu dotyczy samych robót wiertniczych, a nie uwzględnia szeregu prac poprzedzających i następujących po ich wykonaniu, takich jak:

- sporządzenie i zawarcie umowy dzierżawy,
- uzyskanie decyzji o ustaleniu kierunku rekultywacji,
- uzyskanie zgody na wyłączenie z produkcji leśnej/rolnej,
- zatwierdzenie planu ruchu zakładu górniczego oraz programu gospodarki odpadami wydobywczymi,
- budowa drogi dojazdowej i placu wiertni,
- montaż i demontaż urządzenia wiertniczego,
- przeprowadzenie prac rekultywacyjnych (w tym nasadzeń i/lub zalesień),
- uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (dotyczy m.in. obszaru Natura 2000).

Tym samym w żaden sposób nie możemy zgodzić się ze zdaniem Pana Ministra, że 3 miesiące są czasem wystarczającym na wykonanie jednego otworu. Stąd też przeprowadzenie wszystkich zaplanowanych prac w obecnym czasie obowiązywania koncesji „Mozów-1” jest absolutnie nierealne.

Spółka informowała Pana Ministra (na przykład w piśmie z 28 listopada 2017 r.), iż w przypadku braku zgody na przedłużenie czasu obowiązywania przedmiotowej koncesji do 3 czerwca 2021 r. nasz inwestor zmuszony będzie do rezygnacji z dalszych prac

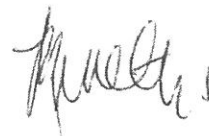


poszukiwawczych w tym obszarze. W związku z powyższym, odpowiadając na decyzję z dnia 14 maja 2018 roku znak DGK-VI.4770.1.2018.JT.4, otrzymaną w dniu 21 maja 2018, dotyczącą odmowy zmiany koncesji nr 15/2011/p na poszukiwanie złoża rud miedzi i srebra w obszarze „Mozów-1” wnoszę o ponowne rozpatrzenie sprawy. Jednocześnie proszę organ koncesyjny o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie w ciągu siedmiu dni od daty otrzymania niniejszego pisma. W mojej ocenie nie zostały należycie rozpatrzone wszystkie okoliczności mające wpływ na realizację koncesji i konieczność jej przedłużenia, a Spółka nie miała możliwości ustosunkowania się do argumentów Pana Ministra wskazanych dopiero w uzasadnieniu decyzji.

W przypadku negatywnego rozpatrzenia niniejszego wniosku o ponowne rozpatrzenie Spółka będzie zmuszona do rezygnacji z przedmiotowej koncesji.

Pragnę podkreślić, że nasza Spółka wykonała dotychczasowe prace z należytą starannością, dążąc do realizacji inwestycji pomimo zaistniałych niekorzystnych warunków spowodowanych wprowadzeniem podatku wydobywczego. Podjęliśmy olbrzymie ryzyko inwestując kilka milionów dolarów w sporządzenie studium wykonalności, a wszelkie opóźnienia w realizacji prac spowodowane były czynnikami zewnętrznymi, niezależnymi od działań naszej Spółki.

Z poważaniem,



Lyle Braaten
Prezes Mozów Copper Sp. z o.o.

Do wiadomości:

1. Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki
2. Minister Inwestycji i Rozwoju Jerzy Kwieciński
3. Minister Energii Krzysztof Tchórzewski



Most w Pomorsku: oczekiwania a możliwości

4 października 2017 r. – z inicjatywy Przewodniczącego Sejmiku Czesława Fiedorowicza – w Urzędzie Marszałkowskim w Zielonej Górze odbyło się spotkanie dot. możliwości powstania mostu przez rzekę Odrę w miejscowości Pomorsko (Gmina Sulechów). Swoje oczekiwania przedstawili władarze zainteresowanych Gmin: Czerwieńska i Sulechowa. Stanowisko Zarządu prezentowała Członek Zarządu Alicja Makarska, a koncepcję strony rządowej Wilhelm Korotczuk (doradca Ministra Jerzego Materny).

Władarze zainteresowanych Gmin podkreślali, że most znacznie usprawniłby dojazd mieszkańców do pracy – do Zielonej Góry i okolic i wydatnie przyczyniłby się do rozwoju gospodarczego gminy.

Stanisław Kaczmar, Przewodniczący Rady Miejskiej w Sulechowie: Kluczowe jest jednak to, by koncepcja powstania tego mostu została ponownie wpisana do Strategii Rozwoju Województwa Lubuskiego. Niezrozumiałym dla nas było jej wykreślenie. Musimy mieć na uwadze fakt, że gdyby zdarzył się jakiś poważny wypadek na S3, to ruch puszczony zostanie przez nasze tereny.

Piotr Iwanus, Burmistrz Czerwieńska: Również nad tym ubolewamy, to zamyka nam realizację wszelkich działań w tym zakresie. A przecież koncepcję budowy tej przeprawy przedstawialiśmy już lubuskim posłom kadencji 2006-2010. To musi być w Strategii, ponieważ w innym wypadku nie możemy liczyć na wsparcie ministerialne, a zdajemy sobie oczywiście sprawę z tego, że bez wsparcia zewnętrznego na udźwigniemy realizacji takiej inwestycji.

Członek Zarządu Alicja Makarska podkreśliła, że ta inwestycja była i jest nadal ważna dla Zarządu Województwa Lubuskiego. – Nie ulega wątpliwości, że powstanie mostu ułatwiłoby wiele spraw. Znamy oczekiwania społeczne. Nikt nie stoi na stanowisku, żeby z tej koncepcji się wycofywać. Patrzymy naprzód i szukamy nowych rozwiązań. Cały czas jesteśmy także w kontakcie z rządem, gdzie szukamy sugestii, możliwości dofinansowań. Pytaliśmy m.in. w Ministerstwie Obrony Narodowej o możliwość uznania tego obszaru za istotny pod względem obronności kraju i poszukania wsparcia z tego tytułu. Ale to się nie udało.

Wilhelm Korotczuk (doradca Ministra Jerzego Materny) zasugerował inne rozwiązanie. Poinformował, że są plany, aby w przyszłym roku na rzece Odrze w Pomorsku rozpocząć budowę stopnia wodnego wraz z 20-tonową przeprawą i drogami dojazdowymi.

Przewodniczący Sejmiku Czesław Fiedorowicz: W obecnej sytuacji, zaangażowania sił i środków w budowę mostu w Miłsku i określonym budżecie jakim dysponuje województwo wydaje się to być najbardziej realne rozwiązanie. Takimi spotkaniami jak dzisiaj musimy budować dialog między stroną rządową a samorządami wszystkich szczebli, bo tylko porozumienie ponad podziałami pozwoli nam osiągnąć ten cel.

Na zakończenie Alicja Makarska dodała, że Strategia Rozwoju Województwa nie jest dokumentem zamkniętym. Zarząd Województwa, w oparciu o składane wnioski, może go modyfikować.

Przedstawiciele zainteresowanych Gmin zapowiedzieli złożenie takich wniosków, zaproponowali kolejne spotkanie gremium na swoich terenach.